

Kraków 2009 A.D. – Gdzieś nad Wisłą

Jeszcze żadna gra na Piątkę Pionka nie była wymyślana podczas wykładu dotyczącego Surowców i Procesów w Technologii Chemicznej, a pisana godzinę przed terminem dostarczenia prac na konkurs. Jeszcze żadna nie miała tak uduchowionego tematu. Żadna nie była moja.

[Anonim]

Grupy graffiściarzy z Krakowa założyły się o to, kto pokryje większą powierzchnię miasta swoimi obrazami. Do głowy każdego z członków drużyn wpadają różne pomysły, to lepsze, to gorsze, piękne – wymagające sporo pracy jak i brzydkie – bazgroły, które pryska się w kilka chwil, a potem wstyd się przyznać. Co ważne – to żadna sztuka zamazać całą fasadę budynku, jeśli ten znajduje się „na naszym terenie”. Sztuką jest wkraść się na tereny przeciwnika, jego dzielnię, ulicę i tam zasprejować jego najpiękniejsze, wielowarstwowe arcydzieło.

Każda z grup wynajmuje też swojego silnorekiego, który będzie przeszkadzał w wypełnianiu misji przeciwnikom.